

Nowa technologia znacznie przyspiesza uprawę roślin

7 stycznia 2018

Świat obiegła wieść o nowym sposobie na przyspieszoną uprawę roślin, który może zostać wykorzystany do wykarmienia stale rosnącej populacji ludzi. Metoda nazwana jako „speed breeding” (tłum. szybka hodowla) ma pozwalać naukowcom na szybsze badanie oraz modyfikację roślin, zwiększając ich odporność na choroby i szkodniki, a zatem przyspieszając cały proces uprawy.



Obecnie rolnictwo na całym świecie stoi przed ogromnym wyzwaniem – wielkość zbiorów ma stale rosnać, jednocześnie nie tracąc na ich wartościach odżywczych. Nic więc dziwnego, że naukowcy stale pracują nad modyfikacją roślin w taki sposób, aby proces ich uprawy był coraz szybszy.

Badacze z Uniwersytetu Szkockiego oraz Uniwersytetu Sydney stworzyli proces, dzięki któremu rośliny szybciej rosną, a zatem szybciej nadają się do spożycia. Technika polega na 22-godzinny doświetlaniu roślin diodami LED, które emitują więcej światła o barwie czerwonej i niebieskiej. Radykalnie wydłużony „dzień” ma silniej stymulować rośliny do wzrostu.

Nowa metoda uprawy pozwoliła naukowcom na wyhodowanie 6 pokoleń pszenicy, jęczmienia, grochu oraz ciecierzycy w ciągu zeszłego roku. Wyjątek stanowił rzepak, który został wyhodowany 4 razy, a to nadal znacznie lepszy wynik, niż w przypadku konwencjonalnych upraw. Pomysłodawcy informują także o tym, że wielkość, walory odżywcze oraz smakowe ich plonów pozostają takie same.

Co ciekawe, na podstawie badań z 2005 roku stwierdzono, że około 1/4 upraw hodowanych w warunkach naturalnych przepada z powodu ataków różnego rodzaju patogenów, wirusów oraz szkodników. Jest to dodatkową motywacją naukowców, którzy pracują nad „szybką hodowlą”, choć nie ma się co oszukiwać, że to główna przyczyna.

Autorstwo: Scarlet

Zdjęcie: Maurycy Hawranek

Autorstwo: Newsweek.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl